VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 48)
z dnia 10 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 48)

10 lipca 2013 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt dezyderatu do Ministra Obrony Narodowej w sprawie usytuowania przyszłej siedziby Inspektoratu Marynarki Wojennej;

– sprawozdanie Ministra Obrony Narodowej dotyczące ilości, wartości oraz przeznaczenia zrealizowanych w 2012 roku dostaw uzbrojenia, sprzętu wojskowego, części zamiennych i materiałów eksploatacyjnych niezbędnych dla zapewnienia właściwego funkcjonowania i wyposażenia Sił Zbrojnych RP kierowanych do działań poza granicami państwa lub wykonujących takie działania (druk nr 1158);

– informację o działalności Agencji Mienia Wojskowego w 2011 r. (druk nr 1050);

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2013 r.;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Michalski** prezes zarządu Agencji Mienia Wojskowego, **Ryszard Nojszewski** wicedyrektor Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, kmdr **Wiesław Banaszewski** zastępca przewodniczącego Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz **Małgorzata Kucab** zastępca przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dzień dobry państwu. Proszę już o zakończenie rozmów. Otwieram posiedzenie Komisji.

Witam pana ministra Czesława Mroczka, pana Krzysztofa Michalskiego prezesa Agencji Mienia Wojskowego, pana Dariusza Ryczkowskiego dyrektora Departamentu Infrastruktury oraz pana Jerzego Pikułę zastępcę szefa Inspektoratu Uzbrojenia. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, Ministerstwa Finansów i Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego.

Przedmiotem obrad Komisji jest rozpatrzenie sprawozdania, informacji. Komisja wnosi o ich przyjęcie. Tym będziemy się zajmować w dalszym ciągu posiedzenia.

Chciałem jeszcze powitać nowego członka naszej Komisji, pana posła Zbigniewa Włodkowskiego z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który zastąpił pana posła Maliszewskiego. Witamy pana posła serdecznie w naszych szeregach, jeżeli można tak powiedzieć, ponieważ Komisja ma charakter wojskowy. Bardzo nam miło.

Proszę państwa, porządek jest przedstawiony. Czy są uwagi do porządku obrad? Proszę bardzo, pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, w nawiązaniu do naszych ustaleń, które odbyły się na wyjazdowym posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej w dniu 21 maja br. w Gdyni, w Marynarce Wojennej, chciałbym poprosić pana przewodniczącego i Wysoką Komisję o uzupełnienie porządku obrad w punkcie 1 o przyjęcie dezyderatu w sprawie przyszłej siedziby Inspektoratu Marynarki Wojennej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Ja przyjmuję ten punkt w trybie autopoprawki. Czy są uwagi? Jeżeli nie ma, to rozumiem, że ten punkt został przyjęty. Rozumiem, że proponuje pan ten punkt jako pierwszy. Czy tak? Prosiłbym o przedstawienie sprawy bardzo szybko i przejdziemy do głosowana. Sprawa jest znana, więc sądzę, że ten punkt nie będzie wymagał dłuższej debaty. Proszę bardzo, pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo, pani przewodniczący. Rzeczywiście, mam nadzieję, że ten punkt nie będzie wymagał większej debaty. Tylko przypomnę, że spotykaliśmy się z dowódcami Marynarki Wojennej i z żołnierzami. Dyskutowaliśmy i wyrażaliśmy opinię na temat przyszłego umiejscowienia Inspektoratu Marynarki Wojennej, który zostanie utworzony po wdrożeniu ustawy o kierowaniu i dowodzeniu siłami zbrojnymi, czyli nowego systemu dowodzenia. Jeśli taki inspektorat powstanie, to wolą Komisji było to, aby został usytuowany w Gdyni.

Dezyderat jest de facto jednozdaniowy, więc pozwolę sobie szybciutko go przeczytać. Proponowałbym, jeśli pan przewodniczący pozwoli, przejście do jego przegłosowania. Dezyderat miałby brzmienie: „Komisja Obrony Narodowej po wysłuchaniu na wyjazdowym posiedzeniu w Dowództwie Marynarki Wojennej w Gdyni 21 maja br. stanowisk środowisk dowódców oraz żołnierzy Marynarki Wojennej na temat planowanych zmian w strukturze dowodzenia siłami zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej oraz zapowiadanych relokacji poszczególnych jednostek dowódczych, a także po przeprowadzonej dyskusji, mając na uwadze wieloletnie tradycje funkcjonowania Marynarki Wojennej na Wybrzeżu oraz współczesne tendencje europejskie w zakresie umiejscawiania dowództw tego rodzaju sił zbrojnych uwzględniające ich specyfikę, zwraca się do Ministra Obrony Narodowej z postulatem uwzględnienia w projektowanej strukturze dowódczej utworzenia inspektoratu Marynarki Wojennej z siedzibą w Gdyni.”.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś prosi o głos w tej sprawie? Proszę bardzo. Pan minister Mroczek.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ten dezyderat odnosi się do kwestii ustawy – w tej chwili już ustawy, bo projekt został przyjęty przez Sejm – w zakresie zmiany systemu kierowania i dowodzenia, odnosi się do wewnętrznej komórki nowotworzonego dowództwa generalnego. Nasuwają się tutaj dwie podstawowe wątpliwości, jedna prawna, a druga merytoryczna. Wątpliwość prawna dotyczy tego, czy w ogóle można zgłaszać dezyderat w stosunku do ustawy, która jest teraz w toku legislacyjnym, to znaczy, ustawa jest w tej chwili na etapie prac w Senacie. W jakieś mierze, czy w dużej mierze ten dezyderat odnosi się do ustawy, która jest przedmiotem pracy w parlamencie. Regulamin nie przewiduje takiej formy, jak dezyderat do ustawy. To pierwsza kwestia, prawna. I druga kwestia, merytoryczna. W ogóle nie planujemy utworzenia czegoś takiego, jak samodzielna komórka organizacyjna pod nazwą Inspektorat Marynarki Wojennej. W związku z tym dezyderat jest merytorycznie chybiony dlatego, że wtedy należałoby występować z wnioskiem o umieszczenie dowództwa generalnego w Gdyni. To takie dwie uwagi.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę państwa, jeżeli ta dyskusja się przedłuży, to ja przesunę tę sprawę do ostatniego punktu. Koncepcja była taka, że sprawa jest krótka. Ja jeszcze też poproszę o głos. Zapiszę tylko dwie osoby, które się zgłosiły. To jest pan poseł Kamiński i pan poseł Zaborowski. Jeszcze ja zabiorę głos i głosujemy. Jeżeli nie, to przesuwam ten punkt, bo umowa

była taka, że ma to być tylko głosowanie, a zapowiada się dłuższa dyskusja. Jeszcze udzielę głosu panu posłowi na końcu. Proszę bardzo. Pan poseł Kamiński, pan poseł Zaborowski i sobie udzielę głosu. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Ja co do kwestii prawnej, bo akurat nie zgadzam się ze zdaniem pana ministra. Dezyderat nie odnosi się wprost do ustawy, która rzeczywiście nie ma jeszcze zakończonego trybu legislacyjnego i nie jest podpisana przez prezydenta, ale odnosi się do planowanej reformy systemu dowodzenia sił zbrojnych i dokładnie tak jest to uwzględnione. Są tu słowa „w projektowanej strukturze dowódczej", „planowane zmiany w strukturze dowodzenia". Dlatego – moim zdaniem – pod względem prawnym ten dezyderat jest jak najbardziej możliwy do przyjęcia, bo mówi o przyszłych planach umiejscowienia.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Pozostaje mi się zgodzić z moim przedmówcą, panie przewodniczący. Dezyderat, zgodnie z regulaminem Sejmu, podejmuje Komisja w sprawach istotnych, które są przedmiotem zainteresowania danej komisji. Tak samo jest z reformą dowodzenia siłami zbrojnymi. Plany resortu są przecież znane, nie są skrywane, a przy okazji nowelizacji ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej były potwierdzane. Trudno jest się dziwić, panie ministrze, że Komisja wykazuje zainteresowanie żywotnymi sprawami, w tym przypadku Marynarki Wojennej. Dowodzenie Marynarką Wojenną z Warszawy to jeden z zasadniczych absurdów planowanej reformy sił zbrojnych. Dlatego ten dezyderat trzeba poprzeć.

Ja mam tylko, panie przewodniczący, poprawkę redakcyjną. Wydaje mi się, że niezbyt zręczne jest sformułowanie „po wysłuchaniu stanowisk". Wolałbym „po wysłuchaniu przedstawicieli zainteresowanych środowisk", czy „przedstawicieli dowódców i żołnierzy Marynarki Wojennej".

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie teraz udzielam sobie głosu. Jeszcze na koniec będzie krótka uwaga pana posła Wziątka. Ja jestem przeciwny temu stanowisku. Przypominam, że Komisja wielokrotnie o tym dyskutowała. Była to sprawa podnoszona przez posłów. To rząd odpowiada za kierowanie siłami zbrojnymi. Tę uchwałę będzie realizował rząd. Jest pewnego rodzaju dziwactwem, że teraz Komisja, na tym etapie będzie o tym decydowała. My nie ponosimy w tym zakresie odpowiedzialności za takie szczegóły, gdzie co ma być.

Dowództwo ma być jednolite. To właściwie byłoby wyjęcie Marynarki ze struktury dowodzenia. Ja nie chcę wchodzić w szczegóły. Rozumiem interesy posłów, a zwłaszcza posłów z Wybrzeża. Rozumiem te argumenty, ale jednak – moim zdaniem – one powinny być na drugim miejscu. O tych sprawach decyduje rząd, bo rząd będzie realizował ustawę. My ją uchwaliliśmy. Nie jest to nowa sprawa. Była ona wielokrotnie dyskutowana na różnych etapach, także na sali sejmowej i na posiedzeniach Komisji.

W takim razie po wysłuchaniu tych głosów proponuję przejść do głosowania. Rozumiem, że jest jeszcze uwaga ad vocem pana przewodniczącego Wziątka. Proszę bardzo, to już ostatni głos i głosujemy. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ze względu na prośbę pana przewodniczącego nie będę się odnosił do aspektów merytorycznych, tylko do strony formalnej. Kuriozalne byłoby przyjęcie takiego rozumienia roli Komisji Obrony Narodowej, która może dyskutować, może pytać, może wysłuchiwać stanowisk w określonych sprawach, ale nie może zabierać w tej sprawie głosu i wyrażać swojego stanowiska na zewnątrz. My o tym dyskutowaliśmy. Była to powszechna, szeroko rozumiana i zrozumiana dyskusja. Oczywiste jest, że Komisja może wyrażać – zgodnie z regulaminem Sejmu – swoje stanowiska i swoje postulaty w formie dezyderatu. Mogą się państwo z tym zgodzić, albo nie zgodzić, ale to jest strona formalna.

Natomiast patrząc na to z punktu widzenia czasu, to jest to właśnie najlepszy czas, ponieważ w ustawie nie mówi się o siedzibach dowództw. Po przyjęciu ustawy będą działania organizacyjne i takie, które będą dawały szanse na realizację ustawy w formie rozporządzeń ministra. Zgłoszenie teraz tego postulatu i ewentualne jego przyjęcie da szansę rządowi na dobre przygotowanie się do wdrożenia ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pani poseł Kłosin, czy tak? Pani poseł Kłosin. Ostatni głos.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Panie ministrze, ja jako osoba właśnie z tego środowiska. Marynarka Wojenna ma siedzibę w Gdyni. Zawsze ją tu miała, od wieków. Ja spotykam się z bardzo licznymi pytaniami ze środowisk związanych z Marynarką Wojenną, nie tylko oficerów Marynarki Wojennej, ale także ich rodzin, osób cywilnych, cywili, którzy pracują w jednostkach wsparcia Marynarki Wojennej, rodzin itd. Wielokrotnie pytałam o to, czy jest szansa na to, żeby Inspektorat Marynarki Wojennej miał jednak swoją siedzibę w Gdyni. Było to przez te środowiska bardzo mocno postulowane. Bardzo mocno prosili, żeby ten wniosek został uwzględniony. Rozumiem, że dopiero będą rozporządzenia, że państwo dopiero nad tym pracujecie, ale bardzo mocno proszę, żeby uwzględnić głosy tych środowisk, żeby nie było tak, że decydujemy o Marynarce bez Marynarki. Jest takie powiedzenie – nic o nas bez nas. Panie ministrze, bardzo proszę, żeby jednak uwzględnić postulaty środowiska, jeżeli to będzie możliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jeszcze pan minister Mroczek. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Żeby odpowiedzieć, musze zabrać głos. Panie przewodniczący, proszę państwa, nie będzie żadnych rozporządzeń. To państwo o tym zdecydowaliście. Ustawa w zakresie dowództwa generalnego nie wprowadziła żadnych delegacji do wydania rozporządzeń. Nie ma mowy o żadnych rozporządzeniach. Dezyderat odnosi się wprost do konstrukcji przesądzonej ustawą. W tej chwili, na posiedzeniu tej Komisji wprowadzacie państwo swoiste novum w procedurze parlamentarnej, w zakresie wracania do ustawy, która dwa tygodnie temu została przyjęta. Ta ustawa wróci do Sejmu tylko wtedy, kiedy Senat zgłosi poprawki, a nie dzięki temu, że państwo przyjmą ten dezyderat.

Komisja ma prawo podejmować wszelkie dezyderaty. Wskazuję tylko na to, że państwo próbujecie poprzez instytucję dezyderatu dokleić coś do procedury legislacyjnej. To będzie nieskuteczne. Tylko tyle powiedziałem. Jest wątpliwość prawna. Merytorycznie nie ma czegoś takiego i to Sejm o tym przesądził. Nie ma w ogóle czegoś takiego, jak Inspektorat Uzbrojenia, jako samodzielna instytucja, która może być wyjęta z dowództwa generalnego. A państwo chcecie dla tej wewnętrznej struktury dowództwa generalnego znaleźć jakieś miejsce na mapie Polski. Możecie znaleźć miejsce na mapie Polski dla dowództwa generalnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ja już nie udzielam głosu. Przystępujemy do głosowania. Jest jasne, nad czym głosujemy. Kto jest za przyjęciem dezyderatu, który odczytał tutaj pan poseł Wziątek, z drobną poprawką? Proszę o podniesienie ręki. (7). Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (3)

Dobrze, to dezyderat został przegłosowany. Zamykam ten punkt.

Przystępujemy do następnego punktu. Rozumiem, że głos zabierze pan minister obrony.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, rozumiem, że zgodnie z porządkiem przystępujemy do realizacji punktu związanego ze sprawozdaniem Ministra Obrony Narodowej dotyczącym ilości, wartości oraz przeznaczenia zrealizowanych w 2012 r. dostaw uzbrojenia, sprzętu wojskowego, części zamiennych i materiałów eksploatacyjnych niezbędnych dla zapewnienia właściwego funkcjonowania i wyposażenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej kierowanych do działań poza granicami państwa lub wykonujących takie działania. Pro-

szę państwa, minister obrony narodowej przedkłada to sprawozdanie Sejmowi zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Najkrócej mówiąc, jest to ustawa wprowadzająca tzw. offset. Ze zobowiązań offsetowych są pewne wyłączenia. Zgodnie z art. 2 ust. 2, ustawy nie stosuje się do umów na dostawy uzbrojenia, sprzętu wojskowego, części zamiennych i materiałów eksploatacyjnych niezbędnych do zapewnienia właściwego funkcjonowania i wyposażenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej kierowanych do działań poza granicami państwa lub wykonujących takie działania. W zakresie tylko takich zakupów, w których wyłączono offset, minister obrony narodowej jest zobowiązany przedstawiać sprawozdanie. Takie sprawozdanie przedłożyliśmy po raz kolejny w tym roku. Tych zakupów było niewiele. Jeżeli państwo pozwolicie, to w tej chwili poproszę pana płk Pikułę, zastępcę szefa Inspektoratu Uzbrojenia, o krótkie przedstawienie tego wykazu sprzętu i uzbrojenia.

Zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia płk Jerzy Pikuła:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o umowy zwolnione w 2012 r. z ustawy offsetowej, to były to dwie umowy. Pierwsza z nich była zawarta z rosyjską spółką OBORONPROM na dostawy części zamiennych do śmigłowców Mi-24 i Mi-17. Generalnie ta umowa podlegała realizacji w okresie 3 lat. Obejmowała 846 pozycji zadaniowych i ponad 12 tys. jednostek sprzętowych. Z ważniejszych obszarów, których dotyczyła ta umowa, należy wymienić silniki lotnicze, agregaty do silników, części zamienne do płatowca, agregaty i części zamienne do grup osprzętu lotniczego, agregaty i części zamienne do grup urządzeń radioelektronicznych, sprzęt naziemnej obsługi, aparaturę kontrolno-pomiarową. Umowa została zrealizowana w całości. Jak już powiedziałem, umowa podlegała realizacji w okresie 3 lat. W 2011 r. umowa została zrealizowana na kwotę ponad 29.000 tys. euro, w 2012 r. na kwotę 21.338 tys. euro, a w 2013 r. umowa była realizowana na kwotę 271 tys. euro.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o drugą umowę, to ta umowa była zawarta z konsorcjum spółki Elbit i Wojskowego Instytutu Łączności. Umowa została zawarta w 2010 r. na dostawę 2 wielosensorowych systemów dozorowania zabudowanych na podwoziach kołowego transportera opancerzonego „Rosomak". Umowa została zawarta na łączną kwotę 49.481 tys. zł. Realizacja umowy planowana była na 31 sierpnia 2011 r. Jednak dostawca, konsorcjum opóźniło się z realizacją. Stąd też zostały naliczone stosowne kary i opusty wynikające z umowy. Wykonawca zapłacił łącznie od wartości tej umowy ponad 12 mln zł kar i opustów. Umowa została zrealizowana 25 lipca 2012 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że teraz będzie dyskusja o tym sprawozdaniu. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Kamiński. Czy jeszcze ktoś? Sekundeczkę. Pan poseł Wojtkiewicz. Na razie są dwa głosy. Proszę bardzo. Pan przewodniczący Kamiński.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

12 mln złotych kary. Czy to była całość, którą państwo naliczyli? Czy konsorcjum od części kar się uchyliło i nie zapłaciło czegoś? Czy to była cała kwota, jakiej państwo żądali?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Wojtkiewicz zabrałby głos, a potem pan odpowie, panie pułkowniku. Dobrze? Proszę bardzo.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym tylko dopytać, bo prasa donosiła, że będziemy sprowadzać czołgi. Liczba czołgów z Niemiec będzie podwojona. Kto jest autorem tego pomysłu? Pytam o to na marginesie, bo – oczywiście – nie zajmujemy się tym dzisiaj. Chodzi także o części zamienne. Czy zostało również podpisane to, że części zamienne do tych czołgów będą sprowadzane z Niemiec? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jeśli nie ma więcej pytań, to pan płk Pikuła. Proszę bardzo.

Zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia płk Jerzy Pikuła:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, łącznie zostało naliczone 25% kar i 10% opustów. Przepraszam, 25% to był łączny skutek finansowy dla wykonawcy – 10% opustu i 15% kar, a do tego odsetki za nieterminową płatność.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

To wszystko?

Zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia płk Jerzy Pikuła:

Tak.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jak rozumiem, w tym momencie przyjmujemy to sprawozdanie ministra obrony narodowej. Rozumiem, że jest akceptacja i nie potrzeba tego głosować. Czy tak?

W takim razie rozumiem, że sprawozdanie zostało przyjęte.

I jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłoszenia.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Zgłaszam pana posła Zaborowskiego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy są inne kandydatury? Rozumiem, że nie ma. Czy pan poseł zgadza się?

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Tak, to będzie dla mnie zaszczyt.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Dla nas wszystkich jest to zaszczyt, panie pośle. W takim razie rozumiem, że jest jednogłośna akceptacja.

Przechodzimy do rozpatrzenia informacji o działalności Agencji Mienia Wojskowego. Proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zanim przystąpimy do omówienia sprawozdania Agencji powiem, że pozyskanie dodatkowych czołgów do tych, którymi dysponujemy, jest jednym z priorytetów modernizacji sił zbrojnych. Potwierdzam, że rzeczywiście będzie uruchomiona procedura ich pozyskania. Rozpatrujemy wariant pozyskania kolejnych czołgów „Leopard". Jest to jeden z ważnych priorytetów modernizacyjnych.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o sprawozdanie Agencji Mienia Wojskowego z działalności za 2011 r., to ja przedstawię kilka słów wprowadzenia i poproszę pana prezesa Michalskiego, który odpowiada za funkcjonowanie Agencji i realizację zadań postawionych przed Agencją, o krótkie przedstawienie tego sprawozdania z działalności. Pragnę tylko przypomnieć, że Agencja Mienia Wojskowego jest państwową osobą prawną nadzorowaną przez ministra obrony narodowej, powołaną przede wszystkim do sprzedaży nieruchomości uznanych przez Ministerstwa Obrony Narodowej, ale również przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, za zbędne oraz do zagospodarowania mienia nieruchomego czasowo niewykorzystywanego przez resort. Agencja odpowiada również za sprzedaż mienia ruchomego, za utylizację mienia ruchomego, za realizację innych działań sił zbrojnych oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, wymagających finansowania za środków pozabudżetowych.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat Agencja, realizując te zadania, wygenerowała przychód, który przekazywała przede wszystkim na Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych, jak również w części odpowiadającej nieruchomościom pozyskanym od ministra spraw wewnętrznych, na Fundusz Modernizacji Bezpieczeństwa Publicznego. Łącznie było to 1540 mln zł, z czego 1500 mln zł wpłynęło na Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych. To pokazuje skutki działania, a więc, że nie tylko pozbywaliśmy się mienia, ale że pozbywaliśmy się tego mienia skutecznie, generując czy uzyskując poważne przychody, które finansują później działalność modernizacyjną sił zbrojnych. Panie przewodniczący, proszę państwa, to tyle tytułem wprowadzenia. Bardzo proszę o przedstawienie sprawozdania przez pana prezesa Michalskiego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Michalski. Proszę bardzo.

Prezes zarządu Agencji Mienia Wojskowego Krzysztof Michalski:

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, w 2011 r. Agencja Mienia Wojskowego uzyskała 240.000 tys. zł przychodów, przy kosztach 113.000 tys. zł, uzyskując wynik finansowy netto 127.500 tys. zł. Na Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych przekazaliśmy 88.000 tys. zł. Z takich najważniejszych zadań utylizacyjnych należy zauważyć i podkreślić, że udało nam się zutylizować 153 rakiety typu Wołchow oraz rozwiązać duży problem min przeciwpiechotnych, ważny generalnie z punktu widzenia strategii państwa. Jeśli chodzi o miny, to w tym roku już zakończyliśmy ich utylizację. Były to miny przeciwpiechotne o korpusach żeliwnych i drewnianych.

Drodzy państwo, myślę, że w skrócie są to najważniejsze wydarzenia, najważniejsze dane o Agencji. Bardzo proszę o pytania, jeżeli takie się pojawią.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pierwszy będzie pan poseł Jach, a następnie pani przewodnicząca Zakrzewska i pan przewodniczący Rozenek. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, może moje pytanie będzie bardziej ogólne, ale mówi się o planach połączenia obu agencji wojskowych w Ministerstwie. Czy są one nadal aktualne? Jeżeli tak, to czy jest już przyjęta jakaś koncepcja? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Niech pan poczeka na 3 pytania i odpowie łącznie, jeżeli będzie pan chciał odpowiedzieć. Dobrze? Pani przewodnicząca Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. W 2002 r. w Sejmie przeprowadziliśmy ratyfikację konwencji podpisanej w Oslo w 1997 r. Chodziło o miny przeciwpiechotne. Jak wygląda utylizacja tych min. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan przewodniczący Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać pana prezesa Michalskiego o twierdzę Modlin. Jak państwo pewnie wiecie, w 1655 r. były zanotowane pierwsze doniesienia o tym, że zbudowano tam umocnienia. Tak naprawdę twierdzę wybudowano w 1806 r. Jest to unikatowa budowla na skalę światową. Z żalem serca muszę powiedzieć, że ta budowla marnieje. Chciałem zapytać, panie prezesie, czy są jakieś plany, żeby wyjść z tego impasu, z trudnej sytuacji, w której znalazła się Agencja?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź pana prezesa Michalskiego. Pan minister Mroczek. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Proszę państwa, jeżeli chodzi o pytanie pana posła Jacha dotyczące połączenia agencji, to tak, potwierdzam. W Ministerstwie podjęliśmy prace. Jeżeli chodzi o etap ministerialny, to już je kończymy. W perspektywie – myślę, że już niedługiej – będziemy uzgadniać akt prawny, projekt ustawy, którego celem będzie połączenie Agencji Mienia Wojskowego i Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Doszliśmy do przekonania, że te agencje w części realizują podobne zadania, bo inwestycje finansujemy w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej m.in. poprzez sprzedaż nieruchomości i że już możemy realizować przez jeden podmiot oba zadania, to znaczy zadania Agencji Mienia Wojskowego i zadania Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. W perspektywie do pół roku projekt ustawy powinien być Sejmie.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie pani przewodniczącej Zakrzewskiej, dotyczące min przeciwpiechotnych, to kilka miesięcy temu informowaliśmy wysoką Izbę o stanie posia-

dania tych min. Mówiliśmy o tym, że chociaż Polska 15 lat wcześniej podpisała umowę, ale jej nie ratyfikowała, to zeszliśmy z ponad 1 mln sztuk tych min do kilkudziesięciu tysięcy. Wtedy było to ok. 40 tys. min. Stało się to dzięki dużej pracy Agencji Mienia Wojskowego. Sukcesywnie ta liczba zmniejsza się. Nie wiem, czy pan prezes ma teraz aktualne dane na ten temat. W każdym razie, jeśli chodzi o ten temat, to praktycznie już nie mamy w zasobie tych min.

Jeżeli chodzi o Modlin, to najtrudniejsze pytanie pozostawiam dla pan prezesa.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan prezes Michalski, proszę bardzo.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Dziękuję za pytanie. Twierdza Modlin. Oczywiście, jest to temat trudny, niełatwy i dość skomplikowany, aczkolwiek – naszym zdaniem – przez cały czas uważamy, że jest to historyczna budowla istotna i ważna dla kraju, ale też perspektywy biznesowe związane z tą budowlą są ogromne. Mamy nadzieję, że znajdziemy inwestora, który dostrzeże potencjał tkwiący w tej budowli. Obecnie przygotowujemy przetarg, który odbędzie się we wrześniu. Cena wywoławcza to 36 mln zł. Z tego inwestor będzie musiał zapłacić połowę, bo wiadomo, że ta inwestycja wymaga ogromnych nakładów, ale – oczywiście – ma też ogromny potencjał zwrotu. Naszym zdaniem ta strategia jest dla tej budowli najlepsza – pozyskanie inwestora, który da jej drugie życie. Staramy się to zrealizować.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo. Pan przewodniczący Kamiński.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Chciałbym zapytać o współpracę z muzeami, bo jest tu chyba pewien problem. Ostatnio odwiedziliśmy, przy okazji wizyty w „MESKO" w Skarżysku Kamiennej, Muzeum Orła Białego. Jest wiele tego typu instytucji w Polsce, które mają problem, bo Agencja chyba nie ma odpowiednich podstaw prawnych, żeby przekazywać eksponaty, a myślę, że to byłoby cenne. Muzea nie mają pieniędzy na to, żeby kupować eksponaty od Agencji. Myślę, że byłaby to cenna inicjatywa. W związku z tym mam pytanie, które raczej kieruję do Ministerstwa Obrony Narodowej. Czy trwają jakieś prace nad przygotowaniem odpowiednich rozporządzeń, żeby takie eksponaty można było przekazywać?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, mam 3 pytania. Pierwsze pytanie odnosi się do efektywności przetargów, które przeprowadza Agencja. W materiale wskazujecie państwo, że w 2011 r. ta efektywność wynosiła 22%. W związku z tym główne pytanie dotyczy przyczyn takiej efektywności. Czy to jest kwestia zbyt wysokiego oszacowania nieruchomości, które są przeznaczane na sprzedaż? Czy były inne przyczyny? Nie chcę ich wymieniać. Może warto byłoby zastanowić się nad zwiększeniem tej efektywności poprzez zmianę procedur, albo zmianę dokonywania wycen, albo szersze propagowanie oferty, która jest w waszej dyspozycji.

Drugie pytanie odnosi się do efektywności zagospodarowania. Czy prowadzicie państwo monitoring sposobu zagospodarowania obiektów, zwłaszcza obiektów kubaturowych, które posiadają wartości architektoniczne, a można powiedzieć, że nawet wartości zabytkowe, a mają szczególne cechy obiektów militarnych? Czy sprzedaż tego rodzaju obiektów powoduje, że one rzeczywiście odnajdują swoje drugie życie, czy też są przypadki, w których następuje ich totalna dekapitalizacja? Mógłbym podać przykłady jednego i drugiego – zarówno znakomitego zagospodarowania i takiego, które nie jest dobre. W związku z tym, jeśli jest taka dekapitalizacja, to warto z tego wyciągać wnioski na przyszłość i tak organizować kolejne przetargi, żeby zbycie nieruchomości nie było tylko i wyłącznie pozbyciem się problemu i pozyskaniem środków finansowych, ale umiejętną filozofią zagospodarowywania cennych wartości, które pozostają w naszym zasobie.

Trzecie pytanie jest chyba bardziej skierowane do pana ministra niż do pana prezesa. Pan prezes ma określone uwarunkowania formalno-prawne w zakresie dysponowania mieniem. Pytanie odnosi się do szerszego otwarcia na potrzeby samorządów. Czy uważacie państwo, że należałoby zwiększyć możliwość przekazywania części majątku wojskowego na potrzeby, które nie są potrzebami komercyjnymi, ale realizującymi zadania samorządowe. Czy w perspektywie jest ta filozofia zdecydowanie większego otwarcia, czy też nie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Butryn i prosiłbym o odpowiedź. Potem pan minister.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja mam pytanie do pana prezesa. Panie prezesie, już rozmawialiśmy o utylizacji. Chciałabym ponowić swoje pytanie w kontekście bezpieczeństwa, walki z terroryzmem i – powiedzmy sobie szczerze – zagrożeń na tym polu, a także w kontekście naszej wizytacji w Zakładach „MESKO". Czy istnieje taka szansa – bo rozumiem, że obowiązują tutaj procedury przetargowe – żeby w te procedury wpisać, jako jeden z warunków właśnie przejrzystość i bezpieczeństwo? Mówię o tym z tego względu, że rozmawialiśmy na ten temat i okazuje się, że jest to bardzo delikatna materia. W związku z tym prosiłabym o odpowiedź. Jakie szanse mają polskie zakłady z certyfikatem bezpieczeństwa i z pełną przejrzystością procedur w przetargach, jeśli chodzi o utylizację?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

W odpowiedzi na pytanie czy pogląd przedstawiony tutaj przez pana przewodniczącego Kamińskiego, chcę powiedzieć, że nie ma problemów z podstawą prawną do przekazywania składników majątkowych, a w szczególności sprzętu i uzbrojenia dla muzeów, w tym dla muzeów prywatnych. Pragnę państwu przypomnieć, że resort utworzył kilka własnych muzeów. Poza Muzeum Wojska Polskiego mamy muzea rodzajów sił zbrojnych, poza Wojskami Specjalnymi. Najkrócej mówiąc, mamy szeroko rozbudowane muzealnictwo, które jest zasilane właśnie poprzez sprzęt i uzbrojenie wycofywane z wojska, czyli poprzez mienie zbędne. Przekazujemy naprawdę dużo sprzętu i uzbrojenia, które stają się później eksponatami, muzeom prywatnym. Takich muzeów jest w Polsce bardzo dużo.

Jest podstawa prawna. Najpierw mamy decyzję o uznaniu określonego wyposażenia wojskowego za zbędne. To wyposażenie idzie albo do Agencji Mienia Wojskowego, albo przez Departament Wychowania i Promocji Obronności jest przekazywane podmiotom, organizacjom pozarządowym, instytucjom publicznym i prywatnym, w tym muzeom. Przekazujemy naprawdę dużo tego sprzętu, więc jest dokładnie odwrotnie niż wynikałoby z tego opisu przedstawionego przez pana przewodniczącego Kamińskiego, a w szczególności nie ma żadnego problemu z podstawą prawną. Przyjmuję to, co mówił tutaj pan przewodniczący, jako postulat, żeby jeszcze szerzej uchylić te drzwi dla muzeów prywatnych. Tak?

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Nie, nie.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Bo jeżeli chodzi o publiczne, to naprawdę wszystko jest w porządku. No dobrze. Dla wszystkich muzeów.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Czy mogę dodać jeszcze jedno słowo?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Bardzo proszę.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Panie przewodniczący, my, jako Agencja, wspieramy muzealnictwo i np. zasponsorowaliśmy zakup unikalnej łącznicy dla Muzeum Narodowego. Sponsorujemy też różnego rodzaju wystawy historyczne, tak że Agencja też bierze aktywny udział w propagowaniu historii.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Nie tylko przekazując sprzęt, ale jeszcze pieniądze.

Natomiast, jeżeli chodzi o samorządy, a tego dotyczyło pytanie pana przewodniczącego Wziątka, to pragnę powiedzieć tak. Celem utworzenia Agencji, zresztą jednej i drugiej, było odpłatne zagospodarowywanie majątku zbędnego siłom zbrojnym. To mienie ma finansować potrzeby sił zbrojnych. Wyjątkiem od zasady ma być przekazywanie tego mienia lub sprzedaż z jakimś opustem, rabatem, bądź nieodpłatne przekazywanie. Ale pierwsze jest właśnie to nieodpłatne przekazywanie na rzecz różnego rodzaju szeroko rozumianych instytucji pozarządowych, w tym muzeów. Drugie, to jest stosowanie opustów i rabatów w szczególności w stosunku do nieruchomości przekazywanych na cele publiczne samorządom terytorialnym. Przyjmuję wypowiedź pana przewodniczącego, jako taki sygnał, żeby nasze zasady jeszcze raz przejrzeć czy dokonać takiej zmiany, która byłaby korzystniejsza w stosunku do obecnych uregulowań. Chcę wyraźnie powiedzieć, że stosujemy opusty przy sprzedaży nieruchomości na cele publiczne realizowane przez samorządy. Mieliśmy przecież całe osiedla mieszkaniowe poprzednio administrowane przez wojsko. Na tych osiedlach są sieci energetyczne i gazowe, które powinny być administrowane przez władze komunalne. Przekazujemy nieruchomości pod tymi sieciami władzom komunalnym czy nieruchomości zajęte pod drogi publiczne. W związku z tym rozumiemy tę sytuację, że czasami trzeba również nieodpłatnie przekazywać takie nieruchomości, w tym również na cele infrastruktury społecznej, na szkoły czy przedszkola. A więc ten postulat jest przez nas spełniony. Jeszcze raz chcę podkreślić, że przejrzymy nasze regulacje pod takim kątem, żeby ewentualnie je poprawić. Na pewno są one korzystne, ale je przejrzymy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan prezes.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o efektywność przetargów na poziomie 22%, to ona wcale nie jest najgorsza w czasach takiego zastoju i kryzysu na rynku nieruchomości. Ona utrzymuje się mniej więcej na tym poziomie, ale tylko dzięki temu, że jesteśmy bardzo agresywni i aktywni, jeśli chodzi właśnie o propagowanie naszego zasobu. Komplementem dla Agencji był ranking jednego z fachowych czasopism zajmujących się rynkiem nieruchomości, które oceniło, że my, jako agencja rządowa, najlepiej eksponujemy nasze nieruchomości w Internecie i publicznie. Korzystamy tutaj ze wszystkich narzędzi. Mamy ponad 1 mln odsłon naszej strony internetowej rocznie. Uczestniczymy w targach. Robimy wszystko, co jest w naszej mocy, żeby to sprzedawać.

Czemy jest taka skuteczność? Po pierwsze dlatego, że są ograniczenia kredytowe. Po drugie, nie wszystkie nieruchomości mają np. plany zagospodarowania, ale staramy się to też poprawić, żeby uszlachetnić te nieruchomości. Robimy wszystko, co w naszej mocy. Jeżeli chodzi o śledzenie zabytkowych nieruchomości, które sprzedajemy, to nie mamy do tego żadnego narzędzia. Oczywiście, jest konserwator zabytków, który tego pilnuje. Jest cały aparat państwa. To są sporadyczne przypadki, które oczywiście zdarzają się. Panie przewodniczący, ja też znam taki przypadek, ale ostatnio raczej to się nie zdarza, bo jest konserwator i są organy państwa, administracji, które tego pilnują.

Drodzy państwo, jeśli chodzi o utylizację, to jak państwo wiedzą, utylizację realizujemy na podstawie opracowanej przez nas strategii, która jest przejrzysta, klarowna i na pewno bezpieczna dla kraju. Oczywiście, my współpracujemy tylko z firmami, które posiadają koncesję, które dostaną zezwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które są w pełni, do końca kontrolowane przez nasze Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dzięki temu, że te procedury są konkurencyjne i przejrzyste, to my do tej utylizacji nie dopłacamy, a jeszcze na niej zarabiamy. W 2011 r. zarobiliśmy ponad 46 mln zł, chociaż kiedyś, w dawnych cza-

sach planowano wydanie ponad 100 mln zł na utylizację tej samej ilości zbędnej amunicji i broni. Nie ma tu żadnego zagrożenia. Oczywiście, Mesko także uczestniczy w przetargach. Bardzo często jest też członkiem konsorcjum. Po początkowej fazie pewnych napięć, pracujemy z nimi. Oczywiście, oni zawsze chcieliby więcej. To jest normalne, naturalne. Mesko jest jak najbardziej partnerem, aktywnym partnerem. Myślę, że – co najważniejsze – sprowadziliśmy tę współpracę na poziom rynkowy. Rozmawiamy jak partnerzy. Wydaje mi się, że wszystko jest bardzo przejrzyste dla każdego i klarowne. Na pewno w przyszłości też będziemy z nimi bardzo mocno współpracowali.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu prezesowi. Pan poseł Budnik, a następnie pan poseł Macierewicz.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałem zapytać pana prezesa, jak się układa współpraca z samorządami, ale nie pod kątem nieodpłatnego przekazywania nieruchomości zbędnych wojsku na cele publiczne, tylko przygotowania ich do sprzedaży komercyjnej, bo – jak rozumiem – jest to główny cel Agencji. Bardzo często jest tak, że pozyskuje się poważnego inwestora wtedy, kiedy plany zagospodarowania przestrzennego na danych terenach – że tak powiem – powojskowych umożliwiają budowę na cele gospodarcze, mieszkaniowe lub inne. Jak to jest? Czy rozmowy z władzami samorządowymi są łatwe? Czy one przychylnie podchodzą do waszych wniosków? Na pewno przygotowanie od tej strony nieruchomości do zbycia ułatwiłoby to zbycie. Zniknęłaby taka przeszkoda, którą potem trudno jest przeskoczyć. Jak już ktoś to kupi i podejmuje rozmowy z władzami, to zawsze jest domniemanie, że coś się robi pod tego inwestora, że w tym jest jakaś korupcja, czy Bóg wie co. Jeśli coś jest sprzedawane przez taką jednostkę publiczną, jak Agencja, zmiana planu zagospodarowania jest łatwiejsza. Jest przetarg, przychodzi ktoś, kto daje wyższą cenę. Kupuje. Sprawa jest jasna. Pan poseł z PiS potwierdza, że to dobrze. To jest jedno.

Druga sprawa. Pan przewodniczący Kamiński wyszedł, ale wydaje mi się, że są możliwości nieodpłatnego przekazywania części sprzętu zbędnego wojsku. Ja chciałbym podziękować panu prezesowi Michalskiemu, bo jest taka fundacja, która ma wpisane w cele statutowe edukację historyczną i edukację wojskową. Przejęli oni teren, na którym urządzili ścieżkę, która uczy. Są tam eksponaty, jest przewodnik, który wprowadza w te arkany. To nie jest tak, że tego sprzętu jest dużo. Z tym nie przesadzacie, ale za to, że raz na jakiś czas tej fundacji udaje się pozyskać jakiś sprzęt, chciałbym bardzo serdecznie podziękować, bo to zwiększa atrakcyjność tego miejsca. A ono służy ważnym celom edukacyjnym i niczemu więcej. To jest fundacja non profit. Oczywiście, nie ma z tego żadnych korzyści. Byłoby dobrze, gdyby takie fundacje na rzecz wojska działały, właśnie głównie od strony edukacji dzieci i młodzieży. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Mam taką prośbę do pana prezesa. Czy pan prezes mógłby powiedzieć dwa słowa na temat planów inwestycyjnych tego miłego, szanowanego i – oczywiście – pełnego podziwu inwestora, który za 18 mln zł przejmie obszar wielkości chyba połowy Bielan? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy jeszcze są pytania? Jeżeli nie ma, to zamykam listę. Proszę bardzo.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Może zacznę od pierwszego pytania, czyli od samorządów. Oczywiście, rozmowy nie są łatwe. Nałożenie planu zagospodarowania przestrzennego często wiąże się z kosztami dla samorządu. Samorządy mają też swoje nieruchomości do sprzedaży i w jakiś sposób utrudniają nam działania, aczkolwiek nie ma rzeczy niemożliwych. Na przykład naszym sukcesem z obecnego roku jest to, że udało nam się uzgodnić plan zagospodarowania Kępy Mieszczańskiej we Wrocławiu. Jest tak, jak już pan poseł wspomniał. Teraz jest już plan. Wiadomo, co na której działce można zbudować. Idzie to do transparentnego, czystego przetargu. Z samorządami też intensywnie pracujemy, bo czas kupowania działek

bez planów zagospodarowani już się skończył. Inwestor musi wiedzieć, co tam zbuduje, ile będzie pięter, jaka zabudowa itd. Dopiero wtedy wyłoży pieniądze. Kiedyś były inne czasy, w 2007 r. kupowano wszystko, jak leci. Teraz nie.

Teraz odpowiedź dla pana posła. Cóż, my inwestora nie znamy. My takiego inwestora nie mamy. Jest to oferta publiczna otwarta. Również pan poseł może kupić tę nieruchomość. Każdy z nas, kto tylko ma środki, może zbudować tam – oczywiście z zachowaniem ograniczeń narzuconych przez konserwatora – to wszystko, na co zgodzi się konserwator i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. My nie mamy żadnych potajemnych konszachtów. Wszystko jest transparentne. Każdy może to kupić. Każdy. Każdy obywatel.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie, ale chciałbym dopytać, jeżeli mógłbym, ze względu na to, że jest ta perspektywa, że mógłbym to kupić. Stąd to moje oczywiste zainteresowanie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Panie pośle, jak zawsze wnosi pan niezwykle cenny wkład. Jest pan skarbem tej Komisji. Proszę bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ze strony Agencji nie ma żadnych ograniczeń poza tymi, które stawia konserwator? Nie ma żadnych szczególnych kierunkowych formuł ze strony Agencji?

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Nie ma żadnych. Oczywiście, w przypadku obcokrajowca musi być zgoda Ministra Spraw Wewnętrznych, jeżeli byłby to podmiot zagraniczny. Natomiast my nie możemy ograniczać w jakikolwiek bezprawny sposób…

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Nie, nie. Myślę jednak o prawnych ograniczeniach, o wskazaniach.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Zmiana funkcji tego obiektu wymaga zgody odpowiedniego organu publicznego. W tym przypadku organem architektoniczno-budowlanym jest starosta. Czyli poza reżimem wynikającym z ustawy o zabytkach, który wymaga uzgodnienia każdego działania z konserwatorem zabytków, każda zmiana funkcji budynku i to nie tylko tego budynku, ale każdego budynku, wymaga odrębnego pozwolenia wydawanego przez odpowiedni organ władzy publicznej, w tym przypadku przez starostę.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Czyli jedynym władztwem ze strony Agencji jest cena. Tak? I decyzja o wystawieniu.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Oczywiście.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Do tego się to ogranicza. Tak?

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Tak.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo dziękuję za tę bardzo interesującą wymianę poglądów. Przystępujemy do przyjęcia informacji Agencji Mienia Wojskowego. Czy ktoś sobie życzy głosowania? Czy możemy przyjąć ją przez aklamację? Jeżeli nie ma uwag…

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Nie ma zgody na przyjęcie przez aklamację.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Słucham?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Nie widzę możliwości przyjęcia przez aklamację.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Rozumiem. Czyli pan poseł życzy sobie głosowania. Proszę bardzo. W takim razie poddaję pod głosowanie mój wniosek o przyjęcie informacji o działalności Agencji Mienia Wojskowego. Kto jest za przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki. (16) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek został przyjęty. Dziękuję bardzo.

Oczywiście, jeszcze wybieramy sprawozdawcę. Kto chciałby zostać sprawozdawcą? Czy jest wniosek? Czy można prosić o zgłoszenie?

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Pan przewodniczący Rozenek jeszcze nie miał takiej szansy.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Ja mogę zgłosić kandydaturę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Tak? Chce pan? Nie. w takim razie ja zgłaszam panią posłankę Butryn. Jeżeli nie ma innych kandydatur, a nie ma, to rozumiem, że jest powszechna zgoda, czyli nie ma wniosku o głosowanie, czyli przyjmujemy, że sprawozdawcą Komisji będzie pani posłanka Butryn.

I ostatni punkt poza sprawami bieżącymi. To jest rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2013 r. Ten wniosek przedstawia przewodniczący Komisji. Państwo mają ten dokument. Rozumiem, że zostało to paniom i panom posłom doręczone. W takim razi otwieram dyskusję nad tym punktem. Proszę uprzejmie. Czy są uwagi do planu pracy Komisji? Proszę bardzo. Pan poseł Jach, a następnie pani posłanka Sławiak.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, ja zgłosiłem dwa tematy i to tematy dosyć obszerne. Wydaje mi się, że są to tematy dosyć obszerne. Zostały zaplanowane na październik, w pozycji 9. Chciałbym zapytać, czy według pana ministra o dwóch tak obszernych tematach informacji ministra obrony narodowej będziemy w stanie uzyskać odpowiednią informację na jednym posiedzeniu? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Problem polega na tym, że jest to państwa wewnętrzny dokument, z którym teraz się zapoznaję. Musiałbym to przeczytać. Muszą się państwo zdecydować. Który to jest punkt?

Panie przewodniczący, jak podpowiada mi pan przewodniczący Wziątek, nam nawet byłoby niezręcznie oceniać państwa propozycje.

Poseł Michał Jach (PiS):

Jeśli można. Czy można?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Tak, proszę.

Poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, tu nie chodzi o to, że ja kwestionuję sposób ustawienia, tylko że są to dwa bardzo obszerne tematy, jeżeli je poważnie potraktować. Obawiam się, że na jednym posiedzeniu Komisji będziemy mieli problem, żeby uzyskać wyczerpujące informacje na obydwa tematy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To nie jest pytanie do ministra. Jeżeli już, to jest to pytanie do prezydium Komisji.

Poseł Michał Jach (PiS):

To w takim razie do prezydium Komisji.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Prezydium Komisji ustosunkuje się do tego, ale nie w tym momencie. Zastanowimy się nad tym. Panie pośle, pan zgłosił postulaty. Jak pan widzi, zostały one uwzględnione. A teraz to są już szczegóły. W takim trybie nie da się tego rozstrzygnąć, co najwyżej przedłużymy posiedzenie Komisji lub zrobimy dwa posiedzenia, ale ostatnią osobą, która będzie o tym decydować jest akurat minister. Będziemy go tylko prosić o informację. Na razie proponowałbym, żeby w takim trybie nie zadawać pytań, bo jesteśmy bezradni. Natomiast prezydium Komisji z całą pewnością zajmie się tą kwestią. Jeszcze pani posłanka Sławiak. Pan też prosił o głos. Tak? Już piszę.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Gwoli wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To proszę bardzo.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, to jest propozycja, która jest głębokim kompromisem, ponieważ zgłoszonych wniosków, propozycji tematów jest znacznie więcej niż możliwości czasowych związanych z przepracowaniem tych tematów. Jeżeli zwrócili państwo uwagę, to w planie pracy znajduje się więcej tematów niż będziemy w stanie przerobić. W związku z tym mam propozycję, aby potraktować to jako naprawdę dużą otwartość ze strony prezydium. Tam, gdzie będzie to możliwe będziemy się starali, żeby te wszystkie tematy były przedmiotem naszych obrad. Natomiast, na pewno – a wiemy to z praktyki, z doświadczenia – pojawią się również nowe tematy, które będą związane z inicjatywami ministerstwa czy z innymi nadzwyczajnymi zdarzeniami. W związku z tym tych tematów może być jeszcze więcej. Ja bym proponował, abyśmy przyjęli ten plan pracy, mając na względzie jego otwartość, co do ewentualnego przesuwania terminów realizacji różnych tematów tak, aby przeprowadzić to w najlepszym czasie i przy najlepszym sposobie organizacji.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie. Pani posłanka Sławiak.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Chciałam powiedzieć, że nasza Komisja jest bardzo sprawna i bardzo pracowita i na pewno damy sobie radę ze wszystkim. To po pierwsze. A po drugie, chciałam bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu i całemu prezydium za to, że w tym planie ujęto istotne dla nas postulaty i tematy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jak widać, staraliśmy się uwzględnić w zasadzie wszystkie tematy. Oczywiście, mogą być pewne problemy, ale będziemy się nad tym zastanawiać. Oczywiście, to jest plan ramowy, roboczy. Może być zmieniany w jedną lub w drugą stronę. Pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałem tylko zgłosić wniosek tożsamy z wnioskiem pana przewodniczącego o to, żeby przyjąć ten plan pracy, bo taka jest praktyka, że te plany zawsze są ramowe, a komisja jest także od tego, żeby wykonywać zalecenia Prezydium Sejmu. Chciałem zwrócić uwagę na to, że jest prawdopodobne, że w grudniu będziemy już mieli do zaopiniowania projekt budżetu resortu obrony. Rozumiem, że to wszystko, co będzie ważne, znajdzie się w tym programie, kosztem innych pozycji, które tu są. Oczywiście jest to program bardzo ambitny. Żeby już nie przedłużać, zgłaszam wniosek o przyjęcie tego planu, jako planu ramowego dla Komisji Obrony Narodowej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Ja nie wiem, czy jest sens, żeby to głosować, bo jest to właściwie kwestia techniczna, jeżeli nie ma wniosku o głosowanie. Pan przewodniczący Wziątek zgłasza wniosek o przegłosowanie. Proszę bardzo. Kto jest za przyjęciem przedstawionego ramowego planu pracy Komisji? Proszę o podniesienie ręki. (14) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Rozumiem, że jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

W takim razie jeszcze sprawy bieżące. Proszę bardzo, pan poseł Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Panie przewodniczący, ja mam pytanie do pana ministra Mroczka, ponieważ dochodzą do nas słuchy o planowanych blokadach wydatków resortu obrony narodowej, planowanych przez resort finansów. Czy pan minister może już nas poinformować o tych zagrożeniach bądź nas uspokoić? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Sekundę, panie ministrze. Jeszcze pan poseł Andzel. Proszę bardzo. Proszę poczekać, może najpierw zbierzemy wszystkie pytania. Pan poseł Andzel.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie uzupełniające do tego, o co pytał pan poseł Wojtkiewicz, bo to jest sprawa istotna. Wczoraj mieliśmy wizytację w zakładach naszego przemysłu zbrojeniowego „Bumar – Łabędy". Była mowa o przejęciu czołgów od Niemiec. Mówi się o czołgach „Leopard II", chyba w wersji A-5. Nie wiem, pewnie pan minister potwierdzi. Czy gwarantuje się modernizację tych czołgów w Polsce, a dokładnie w zakładach „Bumar – Łabędy"? Jest to jedyna fabryka, która tak naprawdę jest przystosowana do budowy czołgów. Informowano, że jedna modernizacja – modernizacja jednego egzemplarza do standardu „Leopard II PL" – ma kosztować 2,5 mln euro, czyli 10 mln zł. Chciałem to potwierdzić. Ale żeby tak naprawdę w przyszłości można było to realizować, to my prosimy i nalegamy, żeby w tym roku rozpocząć przynajmniej remont 13 czołgów „Twardy", bo inaczej istnienie fabryki „Bumar – Łabędy" w Gliwicach jest bardzo zagrożone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Jach. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, siły zbrojne wspierają różne inicjatywy społeczne, szczególnie takie o jakimś kontekście patriotycznym, z czego bardzo się cieszę i jestem dumny. Wiem, że jest to bardzo dobrze odbierane przez społeczeństwo. Jednak ostatnio w mediach pokazała się taka informacja, że śmigłowce wojskowe rozrzucały ulotki podczas akcji zorganizowanej przez Program 3 Polskiego Radia pod tytułem „Orzeł może". Jak się okazało, było to na prośbę, a powiedzmy sobie szczerze, że raczej na zlecenie pana ministra Kozieja, jako że pan prezydent objął to przedsięwzięcie swoim patronatem. Co prawda, jak pokazywała prasa, pan minister Koziej podał czy napisał w prośbie do ministra obrony narodowej, że Kancelaria Prezydenta jest współorganizatorem, co trochę mijało się z rzeczywistością. W ostatnich dniach na stronie Biura Bezpieczeństwa Narodowego ukazała się informacja, że wojsko dzięki rozrzucaniu ulotek przeprowadziło szkolenie, co podniosło umiejętności taktyczne załóg śmigłowców. Panie ministrze, czy pan uważa, że ta akcja rzeczywiście tak podniosła wartość bojową naszych sił zbrojnych czy raczej załóg śmigłowców? Czy pan uważa, że wojsko powinno angażować się w akcje, które z patriotyzmem mają – powiedzmy sobie szczerze – wątpliwy związek, bo w Dniu Flagi jedynym nosicielem flagi w tym pochodzie był pies? Kolory ulotek i kolory dominujące podczas tej akcji mogą kojarzyć się przeciętnemu obywatelowi z różnymi sprawami, bardzo daleko odległymi, bo kolor różowy nie bardzo kojarzy się z patriotyzmem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechce odpowiedzieć na to doniosłe pytanie?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Nie wiem, czy w ogóle zrozumiałem. Ja sam to zrobię i panu posłowi też to polecam, żeby przeczytał pan stenogram i zapoznał się dokładnie ze swoją wypowiedzią. Nie wiem, czy w tej chwili nie naigrywał się pan z Dnia Flagi, ze święta państwowego i nie naigrywał się z flagi państwowej. Jedno panu powiem. Pan pyta mnie, czy wojsko powinno włączać się w akcje, które pan opisywał. Ja się nie będę włączał w pana akcję, którą pan tutaj rozpoczyna. To jest po prostu śmieszne.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące czołgów…

Poseł Michał Jach (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym zabrać głos *ad vocem*, bo były do mnie skierowane dosyć przykre słowa.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Nie udzieliłem panu głosu. Przykro mi bardzo. Jak pan minister skończy, udzielę panu głosu, tylko prosiłbym krótko. Pana pytanie ma charakter umyślnej zaczepki. W ogóle to, że minister panu odpowiada, to robi panu grzeczność. Nie udzieliłem panu głosu. Jak minister skończy, to udzielę panu głosu ostatni raz.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Chciałbym odpowiedzieć jeszcze na pytanie pana posła Zaborowskiego i poprosić pana płk Pikułę o to, żeby powiedział na temat tych czołgów. Jeśli chodzi o czołgi, to chcę powiedzieć tak, panie pośle, jeżeli wczoraj mieliście państwo posiedzenie podkomisji z udziałem wiceministra Skrzypczaka, który tym się zajmuje, to pewnie pytał pan o ten temat. Podkomisja specjalnie wczoraj się spotykała, a dzisiaj w sprawach różnych podnosi pan ten temat. Za chwilę jeszcze raz udzielimy odpowiedzi.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące budżetu, to nie ma żadnych akcji związanych z blokowaniem, natomiast jest zapowiedź prezesa Rady Ministrów dotycząca nowelizacji budżetu. Jeszcze nie znamy szczegółów. Jest zapowiedź, a nie decyzja. Była zapowiedź publiczna. Nie mamy blokad podejmowanych w związku z tym i nie ma w ministerstwie jakiejś oddzielnej akcji. Czekamy na informacje dotyczące ewentualnej nowelizacji budżetu.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jeszcze *ad vocem* pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zawsze uważałem, że dobro sił zbrojnych, że dobry odbiór sił zbrojnych w społeczeństwie to jest nasz wspólny interes, przynajmniej na tej sali, ale chyba się myliłem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Pan poseł Macierewicz. Proszę bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Ja mam prośbę do pana ministra Mroczka o przekazanie pisemnego sprawozdania z tego podnoszenia kwalifikacji przez pilotów śmigłowców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi Macierewiczowi. Zamykam posiedzenie Komisji.